

# GŁOS Pogranicza i Kaszub

Redakcja i ekspedycja: Opole ulica Augusta (Augustinstr.) 5 — Telefon Oppeln 2266 — Adres: „Nowiny“, Oppeln O.-S. Postschliessach 165 — Druk i nakład: „Nowiny“ Tow. z. p. — Konto czeku pocztowego we Wrocławiu: Breslau 69595 — Adres agentury w Złotowie: Flatow, Grenzmark, Rathausplatz 2  
Manuskryptów nie zwracamy.

Przedpłata na pocztie i u agentów (z odnośnikiem do domu) 1.70 mk. miesięcznie. — Cena pojedynczego numeru 10 fenigów — Zamówienia uskutecznią się u listonosza najpóźniej do 25-go każdego miesiąca — Na pocztie, w ekspedycji (listownie) i w agenturze można zamawiać każdego czasu — (Verlagsort Oppeln O.-S.)

Wychodzi 6 razy w tygodniu pod nac. redakcją J. Łangowskiego

## „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus“!

Numer 273

Złotów, Środa, 30 listopada 1938 r.

Rocznik 6

# Katechizacja dzieci polskich

## Każde dziecko polskie na polską naukę przygotowawczą do Sakramentów św.

Znane nam wszystkim jest zdanie: „Kto ma młodzież za sobą, ten ma przyszłość przed sobą“. Stąd też wre na całej linii walka o młode pokolenie. Kościół nawoływa dziś rodziców do sumiennego wypełniania obowiązków religijnych, wzywa rodziców, ażeby już od najrańszych lat wszczepiali w niewinne serca dziatwy zasady religijne. Nie ulega żadnej wątpliwości, że największy wpływ na całe życie człowieka wywiera nauka religijna, w języku ojczystym pobierana. Dlatego też społeczeństwo polskie w Niemczech, mające na oku dobro religijne, dokażać powinno wszelkich starań, ażeby nauka przygotowawcza do Sakramentów św. odbywała się w języku ojczystym.

Bezstronny obserwator stosunków kościelnych w Niemczech przyznać musi, że ważna dla przyszłości wiary katolickiej katechizacja dzieci polskich przedstawia się obecnie w bardzo ciemnych barwach. Jedyne drobna garstka dzieci polskich pobiera naukę przygotowawczą w języku ojczystym. Składają się na to różne przyczyny, częściowo na pozór uzasadnione, częściowo zaś zupełnie niesłuszne. Na terenach autochtonnych, t. j. na Śląsku, Pograniczu, Warmii, Powiślu i Kaszubach, katechizacja dzieci polskich wprawdzie się odbywa, lecz tylko drobna część dzieci polskich ją pobiera. Jedyne na Pograniczu sprawa ta jeszcze najlepiej wygląda. Na Śląsku Opolskim zauważyć można z roku na rok katastrofalny wprost spadek dzieci, uczęszczających na naukę przygotowawczą w języku polskim. Tereny zaś wychodźcze, oprócz Berlina, pozbawione są zupełnie katechizacji polskiej. Stan taki, wysoce niepokojący, ulec musi w czasie najbliższym stanowczej poprawie. W przeciwnym bowiem razie przyszłość nasza religijna i narodowa będzie zagrożona.

Ze stanowiska religijnego należy stwierdzić, że tylko nauka religijna, którą dziecko pobiera w języku ojczystym, może je pobudzić do prawdziwej pobożności. Religia przecież ma poruszyć serce ludzkie, ma człowieka udoskonalić, uświęcić, uszlachetnić i zachęcić do życia bogobojnego. Prawdy religijne więc mają przemówić nie tylko do rozumu, lecz przede wszystkim do serca, do duszy. Osiągnie to jedynie wychowanie religijne, które do niewinnej duszy

dziecka zaszczepi katechizacja w języku ojczystym.

Człowiek chwalić ma Pana Boga przez całe swe życie. Rzecz jasna, że Pan Bóg, stojący ponad wszystkimi narodami, zna wszystkie języki. Lecz prawdą też jest, że z woli Chrystusowej głosili apostołowie ewangelię wszystkim narodom w ich języku ojczystym. Misjonarze, idący w świat do narodów pogańskich, uczą się ich języka i w nim też głoszą naukę chrześcijańską. Jeżeli

więc Kościół szanuje właściwości każdego narodu, to postępuje dlatego tak, iż taka jest wola Boża. I nasza dziatwa ma chwalić Boga w języku ojczystym.

Głównym obowiązkiem każdego człowieka jest praca nad swoim zbawieniem. Tu chodzi o sprawę zasadniczą, decydującą o całej wieczności. W tak ważnej kwestii trzeba skupić wszelkie siły, ażeby osiągnąć cel ostateczny. I tu znowu tylko nauka religijna, w języku ojczy-

(Dokończenie na 2 str.)

## I-sze posiedzenie nowoobраниch Izb Ustawodawczych R.P. Posiedzenie Sejmu i Senatu

WARSZAWA. W poniedziałek o godz. 10-ej zebrał się nowoobрани Sejm R. P. na swe pierwsze posiedzenie. Na posiedzeniu tym premier gen. *Stawoj-Składkowski* odczytał orędzie Prezydenta R. P. do Sejmu, po czym pod przewodnictwem szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego gen. *Skwarczyńskiego* dokonano wyboru marszałka oraz wicemarszałków Sejmu. Marszałkiem

Sejmu został obrany prof. *Wacław Makowski*.

WARSZAWA. W poniedziałek po południu odbyło się I-sze plenarne posiedzenie nowoobranego Senatu R. P. Premier gen. *Stawoj-Składkowski* odczytał orędzie Prezydenta R. P. do Senatu. Pod przewodnictwem senatora *Wolfa*, Izba wybrała marszałkiem Senatu senatora *Bogusława Miedzińskiego*.

## Dalszy krok na drodze normalizacji stosunków polsko-litewskich

KOWNO. *Litewska Agencja Telegraficzna* donosi: *Stowarzyszenie „Wyzwolenia Wilna“* zostało rozwiązane. Decyzja ministra Spraw Wewnętrznych jest umotywowana faktem, iż po normalizacji stosunków dyplomatycznych litewsko-polskich, wszystkie zagadnienia pomiędzy obu krajami po-

winny być załatwiane w drodze dyplomatycznej.

Ze względu na nową sytuację wymienione stowarzyszenie mogłoby być przyczyną licznych nieporozumień w rozwoju dobrych stosunków między Litwą i Polską.

## Regent nie przyjął dymisji rządu Imredy'ego

BUDAPESZT. Regent *Horthy* wystosował do premiera *Imredy'ego* list odręczny, utrzymany w bardzo serdecznym tonie. List głosi, że regent po zasięgnięciu opinii miarodajnych osobistości politycznych doszedł do wniosku, że pomiędzy punktem widzenia większości Izby a stanowiskiem premiera w sprawie reform, które w interesie narodu winny być jak najszybciej przeprowadzone, właściwie nie ma obiektyw-

nych różnic, zaś naród niewątpliwie oczekuje, iż premier *Imredy* w swej dalszej działalności zrealizuje wspomniane reformy. List regenta kończy się słowami: „Pokładając całkowite zaufanie w wypróbowanych zdolnościach oraz poświęceniu, jakie premier *Imredy* okazał podczas ostatnich wydarzeń, co zostało uznane przez cały kraj, nie przyjmuję dymisji“.

## Odroczona wizyta min. Ribbentropa

BERLIN. Jak wiadomo, w poniedziałek wieczorem udać się miał do Paryża niemiecki minister Spr. Zagr. *von Ribbentrop*. Wizyta ta została wobec wewnętrzznego napięcia we Francji — jak słyhać na prośbę strony niemieckiej — odroczone. Koła po-

lityczne nie udzielają żadnych informacji w tej sprawie. Również co do ewentualnego nowego terminu podróży min. *Ribbentropa* do Paryża w Berlinie zachowywane jest milczenie.

## W KILKU WIERSZACH...

*Luksemburg nie przyjmuje uchodźców*

LUKSEMBURG. Ministerstwo Sprawiedliwości opublikowało komunikat, iż z racji nadmiernego napływu cudzoziemców, Wielkie Księstwo Luksemburskie nie może dopuścić nowych uchodźców w swe granice.

*Chamberlain u króla*

LONDYN. Król przyjął na audiencji premiera Chamberlaina. Jak donosi agencja Reutera, Chamberlain zdał królowi sprawozdanie z przebiegu swej rozmowy z księciem Windsoru.

*Zawaliła się podłoga*

LIZBONA. Podczas wyświetlania filmu w hali niewykończonych fabryki w m. *Friamunde* w pobliżu *Oporto* zawaliła się podłoga. Spośród z górą tysiąca widzów jeden został zabity, zaś 30 odniosło rany. Stan siedmiu rannych jest bardzo groźny.

*Bomby powstańcze uszkodziły dwa statki brytyjskie*

BARCELONA. Agencja Reutera donosi: Brytyjskie statki „*Stauwel*“ i „*Stangreve*“ doznały poważnych uszkodzeń w czasie ataku samolotów powstańczych na port Barcelony. Z załogi statków nie został nikt zabity, ani też ranny. Szkody wyrządzone w urządzeniach portowych przez bomby lotnicze są znaczne.

*Min. Pirow przybył do Rzymu*

RZYM. Minister Obrony Unii Południowo-Afrykańskiej *Pirow* wpisał się w poniedziałek z rana do księgi audiencjonalnej w pałacu królewskim, po czym złożył wieniec laurowy na grobie włoskiego Nieznajomego Żołnierza.



Prof. dr. Emil Hacha,

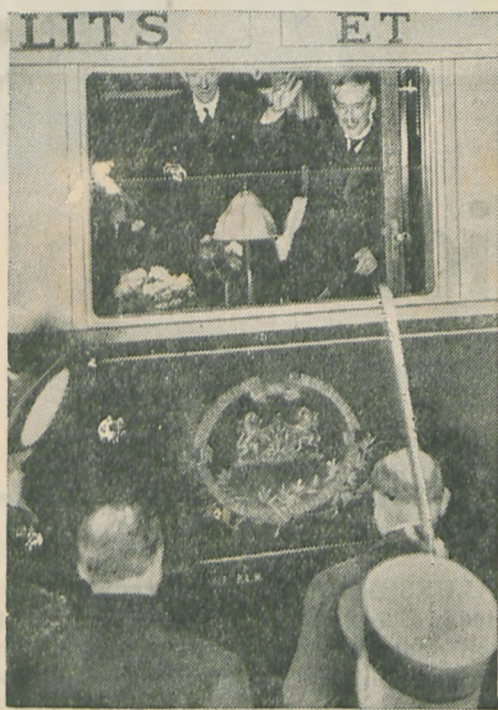
prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego w Pradze, kandydat wszystkich stronnictw na stanowisko prezydenta Republiki Czecho-Słowackiej. Wybory na prezydenta odbywają się dziś, w dniu 30 listopada. (M. PAT)

## Ocena wizyty

ministrów angielskich w Paryżu  
Opinia Londynu i Rzymu

Premier Chamberlain i lord Halifax powrócili w ub. piątek wieczorem do Londynu po trzydniowej wizycie w Paryżu, której wynik można w najlepszym razie określić — zdaniem prasy londyńskiej — w ten sposób, że nie przyniosła ona żadnych zasadniczych zmian. Cała prasa angielska podkreśla, że nigdy jeszcze komunikat o przebiegu rozmów między obu mocarstwami nie zawierał tak mało pozytywnych elementów i że zasadę współpracy anglo-francuskiej nigdy jeszcze nie sformułowano w tak mglistych frazesach.

Jako najbardziej istotny wynik rozmów premiera Chamberlaina i lorda Halifaxa z ministrami francuskimi uważają w Londynie decyzję najściślej koordynacji obu



Chamberlain i Halifax opuszczają Paryż, żegnani przez premiera francuskiego Daladiera i ambasadora brytyjskiego w Paryżu sir Phippsa. (Associated Press, m. Zander)

mocarstw na polu zbrojeń, a specjalnie w dziedzinie zbrojeń lotniczych. Podczas swej wizyty w Paryżu w bieżącym tygodniu minister Lotnictwa sir Kingsley Wood ma omówić możliwości pomocy angielskiej celem zwiększenia i przyspieszenia produkcji samolotów we Francji. Jeśli chodzi o współpracę sił wojskowych, wiadomości, które ukazały się ostatnio w prasie francuskiej, jakoby ministrowie angielscy mieli zobowiązać się do zwiększenia angielskiego korpusu ekspedycyjnego, nie znajdują potwierdzenia w londyńskich kołach oficjalnych.

W sprawach międzynarodowych rozmowy nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Osiągnięto wprawdzie zgodę w sprawie Hiszpanii, uchwalono wspólną akcję na Dalekim Wschodzie, ale jeśli chodzi o zasadnicze postulaty polityki europejskiej, nie powzięto żadnych decyzji. Niemiecko-francuska deklaracja o nieagresji, zdaniem Londynu, straciła bardzo na znaczeniu w wyniku zamieszek strajkowych we Francji i coraz silniejszej opozycji do rządu Daladiera.

Obecnie wydaje się mało prawdopodobne, aby premier Chamberlain miał powziąć w najbliższej przyszłości jakiegokolwiek kroki celem kontynuowania swej monarchijskiej polityki „uspokojenia” w Europie.

A jak Rzym ocenia wyniki rozmów paryskich?

„Giornale d'Italia” pisze, że współpracę w dziedzinie zbrojeń francuskich i angielskich trudno pogodzić z duchem zjazdu monarchijskiego. Również kwestia hiszpańska — zdaniem pisma — omówiona została w sposób daleki od zasad słuszności i rzeczywistości.

„La Tribuna” stwierdza, że z punktu widzenia europejskiego spotkanie paryskie dało wyniki negatywne. Chamberlain, biorąc pod uwagę wewnętrzną sytuację we Francji, oraz wielkie trudności premiera Daladiera, zmuszony był mu iść tak dalece na rękę, że nie zaproponował, aby Francja przyznała gen. Franco prawa strony wojującej. To też, mimo wycofania przez Włochy 10 tys. ochotników, zlikwidowanie problemu hiszpańskiego znowu zostało odroczone. Zmniejszono też znaczenie projektowanej deklaracji francusko-niemieckiej przez podkreślenie współpracy między Anglią i Francją w dziedzinie zbrojeń.

Prasa zapowiada możliwość rozwiązania partii  
komunistycznej Francji

PARYŻ. Przeciwno agitacji wiecowej i manifestacjom lewicy rząd wystąpił z kontrakcją propagandową, do której użył poza prasą, radia, którego organizatorzy strajku wykorzystać nie mogą. Sobotnie przemówienie min. Reynaud, uzasadniające nowe dekrety, nie wywarło większego wrażenia. Silniejszy efekt osiągnęło przemówienie ministra Komunikacji de Monzie, który zamiast zapowiedzi militarystyki kolejarzy oświadczył, że ci, którzy nie staną we środe do pracy, zostaną zwolnieni i utracą wszelkie prawa nabyte.

„Matin” donosi, że rząd zamierza rozciągnąć tego rodzaju zarządzenia także na środki komunikacji miejskiej. Pracownicy kolejki podziemnej zostaną zawiadomieni, że ci, którzy nie stawiają się we środe do pracy, będą zwolnieni. Najsilniej jednak przemówił premier Daladier, ostrzegając, że walkę doprowadzi do końca.

Organizacja b. kombatantów wystąpiła do rządu i do organizatorów strajku z apelem o okazanie dobrej woli, ofiarowując swe pośrednictwo.

W chwili obecnej główna uwaga opinii francuskiej skoncentrowana jest na sprawie kolei. Nawet jeśliby strajk śro-

dowy ogarnął wszystkie dziedziny życia poza kolejami, oznaczałoby to porażkę skrajnej lewicy.

„Epoque” zapowiada, że w razie załamania się strajku premier Daladier niewątpliwie będzie się starał wyciągnąć konsekwencje przeciwko organizatorom akcji strajkowej i wówczas przed komunistyczną partią Francji może stanąć ewentualność rozwiązania.

„Ordre” charakteryzuje sytuację jak następuje: „Lewica z rozpaczą organizuje szaleńczy strajk, który może jedynie zupełnie zdyskredytować demokrację parlamentarną. Prawica ze swej strony chce wykorzystać strajk ten, aby coraz mocniej wepchnąć rząd na drogę swych koncepcji”.

„Oeuvre” zapytuje, czy Francja nie stoi znów wobec nowej próby „komuny”, przeciwstawiającej Paryż i ośrodki robotnicze Francji — prowincji. Jeśli chodzi o ocenę sił, stojących naprzeciw siebie, to prasa uważa na ogół, że na dwa dni przed strajkiem rząd jest w znacznie lepszej sytuacji niż organizatorzy akcji strajkowej, albowiem stanowcze zarządzenia rządu robią duże wrażenie w społeczeństwie.

Właściwy cel wizyty króla Leopolda  
w Holandii

BRUKSELA. Mimo, iż według oficjalnych wiadomości podróż króla Leopolda III-go do Holandii uważana jest za wizytę, można przypuszczać, iż miała ona na celu zapoczątkowanie ściślejszej współpracy między Belgią a Holandią w dziedzinie zagadnień międzynarodowych.

Wydaje się, iż przedmiotem tej polityki jest porozumienie się Belgii i Holandii, celem obrony przed wpływami wielkich państw. Nie jest wykluczone, iż Belgia dążyć będzie następnie do rozszerzenia tego porozumienia na Luksemburg i Szwajcarię.

## Pomnik stanie na miejscu

skąd żołnierz angielski oddał pierwszy strzał na terytorium Belgii  
w wojnie światowej

BRUKSELA. Do Belgii przybyła delegacja b. kombatantów angielskich celem dokładnego ustalenia miejsca, w którym padł pierwszy strzał, oddany przez angielskiego żołnierza na terytorium belgijskim w r. 1914. Miejsce to znajduje się w pobliżu m. Casteu na szosie Bruksela—Mons. Żołnierzem, który pierwszy strzelił, był dragon z 4-go pułku gwardii irlandzkiej Thomas, który obecnie pracuje jako urzędnik w Brighton.

Thomas strzelił w dn. 22 sierpnia 1914 r. o godz. 7 rano, raniąc jednego z oficerów niemieckich z armii gen. v. Klucka.

Był to pierwszy strzał angielskiego żołnierza na ziemi belgijskiej od czasów bitwy pod Waterloo.

W miejscu tym stanie pomnik, którego odsłonięcie nastąpi 23 sierpnia 1939 roku, w 24-tą rocznicę bitwy pod Mons.

Pogwałcenie granicy brytyjskiej  
wskutek nieświadomości żołnierzy japońskich

LONDYN. Rząd brytyjski oczekuje raportu gubernatora Hongkongu celem wyświeślenia sprawy pogwałcenia przez wojska japońskie granicy brytyjskiej podczas operacji na linii Kanton—Koulun. Wedle dotychczasowych wiadomości pogwałcenie to nastąpiło na skutek braku orientacji w

terenach a nie na skutek złej woli. Władze japońskie wyraziły już ubolewanie, wobec czego incydent nie powinien pociągnąć za sobą konsekwencji. Żołnierze chińscy, którzy schronili się na terytorium Hongkongu, zostali rozbrojeni przez wojska brytyjskie.

Wzmocnienia obronności Kanału Panamskiego  
domaga się amerykański sekretarz stanu Wojny

WASZYNGTON. Sekretarz stanu Wojny Woodring opracował raport dla prezydenta Roosevelta, w którym wskazuje na konieczność niezwłocznego wzmocnienia fortyfikacji Kanału Panamskiego. Raport wskazuje na konieczność zwiększenia sił zbrojnych powietrznych oraz obrony przeciwlotniczej w rejonie kanału, tak, aby jego urządzenia nie były zagrożone przez bombardowanie z powietrza. Raport z naciskiem podkreśla olbrzymie znaczenie stra-

tegiczne Kanału Panamskiego dla St. Zjednoczonych.

Wedle komunikatu departamentu stanu została wysłana do Kolumbii amerykańska misja morska i lotnicza, celem współdziałania z tamtejszymi władzami w dziele reorganizacji obrony, zwłaszcza jeśli chodzi o obronę Kanału Panamskiego. Poza tym amerykańskie misje wojskowe zostały wysłane do szeregu krajów Ameryki Łacińskiej, m. in. do Argentyny, Brazylii, Peru i Gwatemali.

## 38 ofiar paniki w teatrze

BUENOS AIRES. Donoszą z Guayaquil (Ekwador), że w tamtejszym teatrze podczas przedstawienia, z którego dochód miał być przeznaczony na szkoły żeńskie i w którym brało udział bardzo wiele uczniów, kilku widzów zaczęło nagle krzyczeć, że się pali, co wywołało wśród obecnych

wielką panikę. Publiczność rzuciła się do wyjścia. Po przywróceniu spokoju przez policję okazało się, że siedem dziewcząt zostało stratowanych na śmierć a przeszło 30 doznało ciężkich obrażeń. Powodem alarmu były błyski spalanej przez fotografów magnezji.

stym pobierana, wywiera na życie ludzkie ten błogi wpływ, ona człowiek strzeże przed upadkiem, prowadzi go drogą wprawdzie twardą, ale wiodącą do zbawienia wiecznego. Już niejeden apłan opowiadał, że na łożu śmiertelnym wielu rodaków na obczyźnie się naróciło tylko dlatego, że usłyszeli modlącą się Słowo Boże w języku ojczystym.

Często się słyszy skargi na zubożenie młodego pokolenia w śpiawach religijnych. Skąd to pochodzi? Stąd, że — jak już wyżej wspomniałem — wychowanie religijne nie przenosiło do serca. Religię traktował młodzież szkolna jak każdy inny przedmiot. Jeżeli ma nastąpić zmiana na lepsze, to należy dać dzieciom szkolnym wyciowanie religijne w języku ojczystym.

Ze stanowiska narodowego katechizacja dzieci dla naszego społeczeństwa wprost dziejowe posłannictwo do spełnienia. Każdy naród dba przecież o swą przyszłość; niegodny to byłby naród, który by miał przyczynić się do własnej zguby. Faktem jest, że katechizacja dzieci polskich w języku niemieckim przyczynia się do germanizacji. Dziecko, które się spowiada, modli i śpiewa po niemiecku, już nie ma tej ścisłej łączności z swoim narodem. W rzeczach bowiem najdelikatniejszych już nie ma jedności. Mimo woli nasuwają mi się małżeństwa mieszane co do wyznania religijnego. Choć jest na zewnątrz zgoda, to jednakowoż jest jakaś głęboka przepaść, dzieląca mężczyznę od niewiasty. Dlatego też zdarza się i w rodzinach polskich, że dźwigną jest rodzicom obca, albo ich nie może rozumieć, gdyż dzieli ich wychowanie religijne, w obcym języku pobierane.

Skutkiem tego będzie utrata nabożeństw polskich. Jeżeli wymrze starsze społeczeństwo, dla kogo będą się miały odprawiać nabożeństwa polskie? Już dziś widzimy masową kasację nabożeństw polskich na Śląsku Opolskim i Warmii. Kościół staje się tu mimo woli narzędziem germanizacji. Jedynym ratunkiem może być katechizacja dzieci polskich w języku ojczystym.

Zdajemy sobie dokładnie sprawę z trudności, na które napotka katechizacja dzieci polskich. Wiadomo, że nie wszystkie dzieci czytają biegle po polsku, choć dobrze po polsku mówią, że niektóre dzieci na wychodźstwie nawet słabo władają językiem ojczystym, żyjąc w otoczeniu obcym; lecz wszystkie te trudności nie zwalniają rodziców z obowiązku posyłania dzieci swych na naukę przygotowawczą w języku ojczystym. Tu trzeba apelować do poczucia katolickiego i narodowego rodziców polskich, do ich honoru i sumienia, ażeby postąpili tak, jak wymaga tego dobro Kościoła i Narodu. Rodzice powinny dać na drogę życiową dzieciom swym broń najskuteczniejszą przeciw wszelkim pokusom zewnętrznym i wewnętrznym. Bronią tą będzie głębokie wychowanie religijne, niezachwiane przywiązanie ku Bogu i Kościołowi. Rodzice o nieugiętych zasadach religijnych nie zleknią się więc żadnych trudności, lecz postąpią tak, jak tego żąda słuszne prawo Boże.

Rodzice polscy więc niech spełnią swój święty obowiązek; niech upominają się u księży proboszczów o naukę religijną w języku ojczystym, niech posłają dzieci swe na naukę przygotowawczą do Sakramentów św. w języku polskim. Naszym hasłem powinno być:

Każde dziecko polskie uczęszczać będzie na polską naukę przygotowawczą do Sakramentów św. Tego żąda od nas

Bóg i Naród.

Ks. ...



